

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił wniosek G. Z. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w Ł. – Oddział Ł. - Miasto w Ł. o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem (pkt. 1), nie obciążył wnioskodawczyni i uczestnika tymczasowo wyłożonymi przez Skarb Państwa kosztami sądowymi (pkt. 2) oraz ustalił, że w pozostałym zakresie wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt. 3).

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, Sąd I instancji wskazał, że w dniu 30 sierpnia 1976 roku została wydana na podstawie art. 35 i 55 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości decyzja administracyjna, w której Naczelnik Urzędu (...) w Ł. zezwolił Zakładowi (...) na przeprowadzenie linii 110kV R. – R. - D. przez szereg nieruchomości w pasie operacyjnym o szerokości 16, w tym przez działkę o ówczesnym nr 11 stanowiącą własność G. Z.. Ustalono także, że inwestycja została następnie przekazana na rzecz poprzednika prawnego uczestnika, co zostało przez niego wykazane poprzez załączenie odpowiedniej dokumentacji. Decyzja obejmowała swoim zakresem działkę wnioskodawczyni, co wynika z jej treści, w tym poprzez wskazanie numeru działki i adresu nieruchomości. Ponadto wnioskodawczyni i uczestnik nie wykazali, aby decyzja została skutecznie zakwestionowana w postępowaniu administracyjnym.

Wobec tego, Sąd I instancji uznał, że w świetle przeprowadzonej wyżej wykładni art. 35 ust. 1 ustawy wywłaszczeniowej oraz dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, decyzję z dnia 30 sierpnia 1976 roku, należy uważać za decyzję o skutkach zgodnych z tym przepisem, tj. ustanawiającą ograniczenie własności nieruchomości, której dotyczy spór, związane z przeprowadzeniem przez nieruchomość linii elektroenergetycznej. Decyzja taka natomiast wiąże sąd powszechny. Nie została następnie uznana za nieważną. Korzysta więc dziś z domniemania mocy obowiązującej decyzji administracyjnej - obowiązuje tak długo dopóki nie zostanie zmieniona lub uchylona przez nową decyzję opartą na odpowiednim przepisie prawnym (por.: wyrok WSA w Poznaniu z 5 czerwca 2008 roku, (...) SA/Po 426/07, LEX nr 509454).

Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że uwzględnienie żądania zgłoszonego we wniosku było nieuzasadnione. Nieruchomość jest bowiem już obciążona służebnością gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu na podstawie prawomocnej i ważnej decyzji z dnia 30 sierpnia 1976 roku. Skoro służebność jest już ustanowiona na nieruchomości mocą decyzji administracyjnej to brak jest podstaw, aby istniejący stan prawny regulować ponownie w ten sam sposób.

Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że nawet gdyby w przypadku przedmiotowej nieruchomości i linii energetycznej nie została wydana decyzja administracyjna stanowiąca tytuł do obciążenia służebnością gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu, wniosek podlegałby oddaleniu, gdyż uwzględnić należało fakt istnienia prawomocnych orzeczeń wydanych w sprawach II C 1307/09 Sądu Okręgowego w Łodzi i I ACa 373/10 Sądu Apelacyjnego w Łodzi, w których Sądy nakazały (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. (poprzednikowi prawnemu uczestnika) usunięcie trzech słupów linii energetycznej znajdujących się na nieruchomości wnioskodawczyni oznaczonej jako działka numer (...). Natomiast uwzględnienie wniosku w niniejszej sprawie prowadziłoby do obejścia tego prawomocnego orzeczenia, które wiąże nie tylko strony, ale i Sąd orzekający w niniejszej sprawie. Tym bardziej, że uczestnik podjął już czynności zmierzające do realizacji orzeczeń nakazujących usunięcie słupów.

Apelację od wskazanego postanowienia złożył uczestnik postępowania, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej, jak również o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych za obie instancje. Skarżący zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie przepisów:

I. prawa materialnego, tj.:

1) przepisu art. 305¹ k.c. poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie (bezterminowej) służebności przesyłu w sytuacji, w której wystąpiły wszystkie ustawowe przesłanki ustanowienia tegoż prawa,

2) przepisu art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305² § 1 k.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie, że ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni stanowiłoby obejście prawomocnego orzeczenia sądowego, w sytuacji gdy ustanowienie wnioskowanej przez uczestniczkę służebności stanowi jedynie realizację ustawowo przysługujących jej uprawnień, nadto prawomocne orzeczenie sądowe, tj. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lutego 2010 roku, sygn. akt II C 1307/09, zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lipca 2010 roku, sygn. akt I ACa 373/10, nakazuje usunięcie części, a nie całej infrastruktury przesyłowej na nieruchomości wnioskodawczyni,

3) przepisu art. 305¹ k.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (t. j. - Dz. U. z 1974 roku, nr 10, poz. 64 z późn. zm.) poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu przy równoczesnym braku wyjaśnienia zakresu przedmiotowego decyzji (...) z dnia 30 sierpnia 1976 roku (znak IY-W- (...)), wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, w odniesieniu do nieruchomości wnioskodawczyni;

I. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i całkowite pominięcie przy orzekaniu przez Sąd pisma Urzędu Rejonowego w Ł. z dnia 10 listopada 1992 roku (znak (...) -W- (...)) dotyczącego zakresu przedmiotowego decyzji (...) z dnia 30 sierpnia 1976 roku (znak IV-W- (...)), wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, w odniesieniu do nieruchomości wnioskodawczyni,

2) przepisu art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych uczestniczki złożonych na rozprawie w dniu 19 listopada 2015 roku (z ostrożności, uczestniczka, na podstawie art. 380 k.p.c., wniosła o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z dnia 19 listopada 2015 roku oddalającego przedmiotowe wnioski dowodowe uczestniczki).

W odpowiedzi na apelację uczestnika wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie.

Przy pierwszym rozpoznaniu apelacji uczestnika postępowania Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 21 czerwca 2016 roku uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 3 grudnia 2015 roku, sygn. akt II Ns 1053/12 i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Widzewa w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy odnosząc się do zgłoszonego wniosku o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji Starosty (...) Wschodniego z dnia 15 listopada 2007 roku o zwrocie G. Z. nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), wskazał, że choć postanowienie Sądu I instancji o oddaleniu wniosku o zawieszenie postępowania jest niezaskarżalne, to Sąd II instancji uznał, że skoro decyzja w przedmiocie zwrotu nieruchomości wnioskodawczyni stanowiącej działkę o numerze (...) jest ostateczna, to nie ma konieczności zawieszenia postępowania cywilnego do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności, a rozstrzygnięcie sprawy nie zależy od uprzedniej decyzji organu administracji publicznej rozstrzygającej zagadnienie stwierdzenia nieważności. Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił wniosek o zawieszenie postępowania.

W ocenie Sądu odwoławczego uzasadnienie rozstrzygnięcia było wewnętrznie sprzeczne. Z jednej strony Sąd Rejonowy powoływał się na wydaną w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tekst jednolity — Dz. U. z 1974 r., nr 10, poz. 64 z późn. zm.) decyzję (...) z dnia 30 sierpnia 1976 r. (znak

IV-W- (...)), obejmującą linię elektroenergetyczną przebiegającą przez należącą do wnioskodawczyni nieruchomości, jak i ową nieruchomość. Decyzja ta była zatem tytułem prawnym dla uczestniczki (a wcześniej stanowiła taki tytuł dla poprzedników prawnych uczestniczki) do stałego korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu. Z drugiej strony, wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lutego 2010 r. (sygn. akt II C 1307/09), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lipca 2010 r. (sygn. akt I ACa 373/10), nakazano usunięcie trzech słupów linii elektroenergetycznej znajdujących się na nieruchomości wnioskodawczyni do dnia 11 lutego 2015 roku. W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, że skoro nieruchomość należąca do G. Z. jest już obciążona służebnością gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu na podstawie prawomocnej i ważnej decyzji z dnia 30 sierpnia 1976 roku, to brak jest podstaw, aby istniejący stan prawny regulować ponownie w ten sam sposób w drodze orzeczenia sądu powszechnego.

Ponadto w ocenie Sądu w sytuacji istnienia prawomocnych orzeczeń przewidujących obowiązek uczestnika do usunięcia infrastruktury przesyłowej z nieruchomości wnioskodawczyni, ustanowienie służebności w kształcie uwzględniającym obecne usytuowanie urządzeń przesyłowych byłoby nieuzasadnione i prowadziłyby do obejścia prawomocnego orzeczenia o usunięciu słupów, które wiąże nie tylko strony, ale i Sąd orzekający w niniejszej sprawie.

Taką argumentację Sądu I Instancji Sąd odwoławczy uznał za wewnątrznie sprzeczną. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 lutego 2010 roku Sąd Okręgowy nakazał (...) S.A. usunięcie słupów energetycznych i podkreślił, że żądanie powódki znajdowało oparcie w treści art. 140 k.c. i 222 § 2 k.c. Usytuowanie słupów energetycznych na cudzej nieruchomości stanowiło bowiem naruszenie prawa własności. Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka wykazała swój tytuł własności oraz okoliczności ingerencji w jej uprawnienia właścicielskie, natomiast pozwany nie sprostował obowiązkowi udowodnienia, że ingerencja we własność powódki pozostaje w zgodzie z prawem.

Sąd Okręgowy uznał również, że nie można również zgodzić się z twierdzeniem, że uwzględnienie wniosku prowadziłyby do obejścia prawomocnego orzeczenia sądowego, tj. wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lutego 2010 r. (sygn. akt II C 1307/09), zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lipca 2010 r. (sygn. akt I ACa 373/10), które wiąże nie tylko strony, ale i Sąd orzekający w sprawie. Oczywiście jest, że Sąd w tej sprawie jest związany tym orzeczeniem, jednakże nie można zaaprobować twierdzenia, że ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni stanowiłoby obejście orzeczenia. Nie można bowiem wykluczyć, że po wydaniu prawomocnego wyroku może powstać zdarzenie na skutek którego, egzekucja nie byłaby zasadna, co uzasadniałoby wystąpienie z powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w postaci wyroku nakazującego usunięcie słupów. Tym samym istnienie prawomocnego orzeczenia o usunięciu słupów pozostaje bez wpływu na ewentualną możliwość ustanowienia służebności przesyłu i nie stanowi obejścia prawomocnego orzeczenia sądowego. Sąd zwrócił także uwagę na stanowisko uczestnika postępowania zgodnie z którym, usunięcie trzech słupów linii elektroenergetycznej spowodowałoby konieczność przeprowadzenia kablowej linii światłowodowej omijającej nieruchomość wnioskodawczyni, co prowadziłyby do poniesienia kosztów około 5 mln zł przez uczestnika postępowania, a w dalszej kolejności przeniesienia tego ciężaru na końcowych odbiorców. Wprowadzona w 2008 roku do kodeksu cywilnego instytucja służebności przesyłu ma na celu przede wszystkim, uregulowanie kwestii korzystania przez przedsiębiorstwa przesyłające i dystrybuujące energię elektryczną z nieruchomości osób trzecich. W szczególności dotyczy to również regulacji prawnej tzw. „zaszłości” i umożliwienia korzystania zgodnie z prawem (i za stosownym wynagrodzenie z dotychczasowej infrastruktury w celu wykonywania obowiązków ustawowych nałożonych na Operatorów (...) Dystrybucyjnych (tzw. (...)). Nie ma zatem przeszkód prawnych, skoro uczestnik postępowania odmawia usunięcia słupów, aby dla utrzymania linii elektroenergetycznej, uczestnik postępowania domagał się ustanowienia na nieruchomości wnioskodawczyni służebności przesyłu. W ocenie Sądu Okręgowego podobna sytuacja występuje w przypadku np. roszczenia negatoryjnego przeciwko osobie naruszającej czyjąś własność poprzez przejeżdżanie, czy też przechodzenie przez nieruchomość z uwagi na brak dostępu do drogi publicznej. Gdy takie roszczenie zostanie uwzględnione, to późniejsze wystąpienie przez naruszającego czyjąś własność z wnioskiem o ustanowienie drogi koniecznej nie uzasadniania oddalenia tego wniosku tylko z tego powodu, że istnieje wyrok stwierdzający uwzględniający roszczenie negatoryjne. Taki uczestnik jak najbardziej będzie miał możliwość domagania się ustanowienia przedmiotowej służebności i wcześniejsze prawomocne orzeczenie sądowe nie będzie

stanowić w tej mierze jakiegokolwiek prejudykatu. Oczywiście jest, że taki wniosek może zostać oddalony, gdy nie zostaną spełnione przesłanki ustanowienia służebności drogi koniecznej. Analogiczna sytuacja występuje w niniejszej sprawie. Co więcej, zgodnie z przepisem art. 305¹ k.c. służebnością przesyłu można obciążyć nieruchomość nie tylko na rzecz przedsiębiorcy, którego własność stanowią urządzenia przesyłowe, ale także na rzecz przedsiębiorcy, który takie urządzenia przesyłowe dopiero zamierza wybudować. Wystąpienie zatem z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu nie stanowi w ocenie Sądu Okręgowego jakiegokolwiek obejścia prawomocnego orzeczenia sądowego, a jedynie realizację ustawowo przysługujących uczestnicze uprawnień z art. 305¹ i n. k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy wywód nie przesądza oczywiście o zasadności wniosku o ustanowienie służebności przesyłu (ta kwestia bowiem będzie wymagała zbadania przesłanek ustanowienia służebności przesyłu), jednakże potwierdza, że wystąpienie z takim roszczeniem pozostaje bez wpływu na wcześniejsze orzeczenie o usunięciu słupów. Na marginesie Sąd Okręgowy podniósł, że wskazane powyżej prawomocne orzeczenie sądowe nakazuje usunięcie części, tj. tylko słupów, a nie całej infrastruktury przesyłowej na nieruchomości wnioskodawczyni. W tym kontekście trzeba więc zaznaczyć, że nawet gdyby zostały usunięte trzy słupy z nieruchomości wnioskodawczyni, to pozostałaby jeszcze na nieruchomości infrastruktura elektroenergetyczna. Natomiast kwestia ta została całkowicie pominięta przez Sąd I instancji w kontekście obejścia prawomocnego orzeczenia sądowego.

Sąd Okręgowy podzielił również zarzuty uczestnika postępowania, że Sąd I instancji nie odniósł się w ogóle do zakresu decyzji (...) z dnia 30 sierpnia 1976 roku (znak IV-W- (...)), wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Tymczasem decyzją z dnia 30 sierpnia 1976 roku wydaną na podstawie art. 35 i 55 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, Naczelnik Urzędu (...) w Ł. zezwolił Zakładowi (...) na przeprowadzenie linii 110kV R. – R. - D. przez szereg nieruchomości w pasie operacyjnym o szerokości 16 m, w tym przez działkę nr (...) należącą do G. Z. położoną w Ł. przy ulicy (...). Uszło jednak uwadze Sądu I instancji, że zakres przedmiotowy decyzji na nieruchomości wnioskodawczyni nie jest jasny. Na powyższe powołuje się zresztą wnioskodawczyni kwestionując wyżej wymienioną decyzję. Z pisma Urzędu Rejonowego w Ł. z dnia 10 listopada 1992 roku (znak (...) -W- (...)) wynika bowiem, że decyzja ta mogła nie obejmować kwestii posadowienia na nieruchomości wnioskodawczyni słupów. Skoro tak, to co najmniej w zakresie owych słupów (a być może również w odniesieniu do dwóch jednotorowych odcinków linii WN 110 kV, tj. dwóch odgałęzień prowadzonych do (...), których wspomniana decyzja administracyjna mogła już nie obejmować) uzasadnione byłoby ustanowienie służebności przesyłu. W toku niniejszego postępowania, które ma zresztą charakter nieprocesowy, Sąd I instancji nie przeprowadził jednak żadnego postępowania dowodowego, które miałyby na celu wyjaśnienie wątpliwości związanych z zakresem przedmiotowych decyzji (...) z dnia 30 sierpnia 1976 roku (znak IV-W- (...)) w odniesieniu do nieruchomości wnioskodawczyni. Wobec tego jeśli Sąd I instancji uznał istnienie służebności przesyłu, to wymagałoby to zbadania zakresu decyzji, czego Sąd ten nie uczynił. Natomiast oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu z uwagi na fakt istnienia decyzji administracyjnej, bez szczegółowego określenia zakresu przedmiotowego wyżej wymienionej decyzji nie może się ostać. Jednocześnie nie jest to kwestionowanie ważności decyzji administracyjnej, przez sąd cywilny, ale ustalenie zakresu jej obowiązywania.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie rozważył również w żaden sposób relacji uprawnień wynikających z decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości do uprawnień wynikających ze służebności przesyłu. Tymczasem uprawnienia te mogą nie być tożsame, w szczególności mając na uwadze treść przepisu art. 35 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy oraz treść wnioskowanej przez uczestniczkę służebności przesyłu. Tym samym Sąd Okręgowy podzielił stanowisko skarżącego zgodnie z którym, aby przyjąć związaną Sąd treścią decyzji administracyjnej, niezbędne byłoby ustalenie jej zakresu podmiotowego i przedmiotowego. W takiej zaś sytuacji prowadzenie postępowania przez Sąd II instancji i wydanie ewentualnego orzeczenia reformatoryjnego nie jest w świetle przepisów postępowania dopuszczalne. Stoją też temu na przeszkodzie względy merytoryczne, ponieważ ewentualne wydanie przez Sąd II instancji orzeczenia reformatoryjnego wymagałoby ustosunkowania się do zagadnień kluczowych mających znaczenie dla rozpoznania sprawy.

Wobec powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał za konieczne uchylenie przedmiotowego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wskazując, że Sąd I instancji dopuścił się uchybienia w postaci nierozpoznania istoty sprawy o ustanowienie służebności przesyłu. Sąd Okręgowy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ustali i rozważy, czy istnieją w ogóle podstawy faktyczne i prawne do uwzględnienia wniosku uczestnika o ustanowienie służebności przesyłu stosowanie do treści art. 305² § 2 k.c., biorąc pod uwagę istnienie decyzji administracyjnej oraz orzeczenie o usunięciu słupów. Gdyby istniały przesłanki do ustanowienia służebności, Sąd I instancji w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego ustali szczegółowo zakres służebności przesyłu, z uwzględnieniem pasa ochronnego wyznaczającego obszar rzeczywistego korzystania przez uczestnika z nieruchomości wnioskodawcy. Pas ten musi również uwzględniać strefę immisji oddziaływujących na nieruchomość wnioskodawcy. W dalszej kolejności (ale tylko w przypadku pozytywnej odpowiedzi na dwa wyżej wskazane zagadnienia) postępowanie dowodowe będzie wymagało określenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Wynagrodzenie to powinno bowiem być proporcjonalne do stopnia ingerencji uczestnika w treść cudzego prawa własności. Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego pozostawiono Sądowi Rejonowemu, zgodnie z treścią art. 108 § 2 k.p.c.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego wniosła wnioskodawcy, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie prawa procesowego, które mało wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. naruszenie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – poprzez uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji, w której zachodziły przesłanki odrzucenia apelacji z uwagi na jej niedopuszczalność, wobec zaskarżenia orzeczenia nieistniejącego (brak substratu zaskarżenia);
2. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 365 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - poprzez uchylenie postanowienia Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, pomimo istnienia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lutego 2010r. (sygn. akt II C 1307/09), który został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lipca 2010r. (sygn. akt: I ACa 373/10), co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia bowiem Sąd II instancji uchylając postanowienie i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji nakazał rozważenie możliwości ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomości Wnioskodawcy, co z kolei uniemożliwiłoby wykonanie ww. prawomocnych wyroków;
3. Naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – poprzez błędne przyjęcie, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy Sąd I instancji wyjaśnił istotę sprawy, przeprowadził w koniecznym zakresie postępowanie dowodowe i w konsekwencji rozstrzygnął o żądaniu stron, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem, gdyby Sąd II instancji przyjął, że została rozpoznana istota sprawy nie wydałby postanowienia o uchyleniu postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W oparciu o wskazane zarzuty apelacyjne skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa wg norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2017 roku w sprawie o sygn. akt II CZ133/16 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 czerwca 2016 r, sygn. akt III Ca 389/16, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie. W uzasadnieniu, Sąd Najwyższy podzielił stanowisko skarżącego, że to Sąd Odwoławczy, jako instancja merytoryczna, powinien we własnym zakresie rozstrzygnąć w sposób stanowczy wytkniętą Sądowi Rejonowemu niekonsekwencję stanowiska zajętego w uzasadnieniu jego orzeczenia, tym bardziej, że chodzi tu o rozstrzygnięcie kwestii prawnych, a nie o dokonywanie ustaleń faktycznych, których ten Sąd miałby zaniechać. Sąd Okręgowy powinien także sam przesądzić o podniesionych wątpliwościach dotyczących zakresu decyzji Naczelnika z dnia 30 czerwca 1975 r. zezwalającej na przeprowadzenie przez sporne działki sieci elektrycznej. Dlatego też zaskarżone postanowienie Sąd Najwyższy uchylił.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Rejonowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy, który Sąd odwoławczy przyjmuje za własny.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 – OSNC 1997/8/112).

Rozważając zagadnienia z zakresu prawa proceduralnego należało rozstrzygnąć zakres przedmiotowy niniejszego postępowania wobec treści składanych oświadczeń przez wnioskodawczynię o cofnięciu wniosku i uczestnika postępowania, który nie tylko nie zgodził się na cofnięcie wniosku, ale zażądał ustanowienia służebności na czas nieograniczony i w dużo szerszym zakresie. Otóż w postępowaniu nieprocesowym kwestię cofnięcia wniosku regulują przepisy art. 512 § 1 i 2 k.p.c., z których wynika, że nie jest dopuszczalne cofnięcie wniosku w sprawach, które mogły być wszczęte z urzędu oraz że po rozpoczęciu rozprawy, bądź po złożeniu przez któregokolwiek z uczestników postępowania stanowiska na piśmie cofnięcie wniosku wymaga zgody wszystkich uczestników postępowania. Nie jest to regulacja całościowa i do cofnięcia wniosku w postępowaniu nieprocesowym odpowiednie zastosowanie (art. 13 § 2 k.p.c.) znajdzie przepis art. 203k.p.c.

W odniesieniu do tych postępowań nieprocesowych, które mogą zostać wszczęte na wniosek, może nastąpić jego cofnięcie. Skuteczność jednak cofnięcia wniosku zależy od spełnienia określonych przesłanek. Cofnięcie wniosku oczywiście nie jest możliwe w sprawie, w której wszczęcie mogło nastąpić z urzędu. Cofnąć wniosek może tylko podmiot, który go złożył, a zatem wnioskodawca dążąc do pozbawienia skuteczności swojej wcześniej dokonanej czynności. Wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego może zostać cofnięty bez żadnych ograniczeń oraz bez względu na stanowisko innych uczestników do czasu rozpoczęcia posiedzenia (czyli wywołania sprawy w rozumieniu art. 210 § 1 KPC), pod warunkiem że wcześniej żaden z uczestników nie złożył żadnego oświadczenia na piśmie. Nie ma przy tym znaczenia treść wypowiedzi uczestnika, mogą mieć one zarówno charakter merytoryczny (dotyczący istoty sprawy), jak i odnosić się do kwestii formalnych.

Zmiana wniosku, nie została uregulowana przepisami o postępowaniu nieprocesowym. Dlatego też stosownie do art. 13 § 2 KPC ma do niej odpowiednie zastosowanie art. 193 KPC, który dotyczy zmiany powództwa. W przypadku zmiany wniosku, polegającej na zgłoszeniu nowego żądania w miejsce pierwotnego, ma miejsce dorozumiane cofnięcie pierwotnie zgłoszonego żądania. Dlatego jej skuteczność, jeżeli miała ona miejsce po rozpoczęciu posiedzenia albo po złożeniu przez któregokolwiek z uczestników oświadczenia na piśmie, uzależniona jest od braku sprzeciwu innych uczestników w terminie wyznaczonym przez sąd. Uchybienie art. 512 KPC może mieć znaczenie dla rozpoznania (względnie nierozpoznania) pierwotnie zgłoszonego wniosku. Jest ono natomiast bez wpływu na rozpoznanie wniosku nowo zgłoszonego. Wniosek ten bowiem, w razie skutecznego sprzeciwienia się przez innych uczestników cofnięciu pierwotnego wniosku, powinien być rozpoznany przez sąd jako oddzielna sprawa.

Uchybienie wymienionemu przepisowi art. 512 KPC może mieć znaczenie dla rozpoznania względnie nierozpoznania wniosku pierwotnie zgłoszonego. Jest ono natomiast bez wpływu na rozpoznanie wniosku nowo zgłoszonego. Bowiem wniosek ten, w razie skutecznego sprzeciwienia się przez innych uczestników cofnięciu wniosku pierwotnie

zgłoszonego, także powinien być rozpoznany przez sąd – w tej samej sprawie obok wniosku pierwotnie zgłoszonego lub jako sprawa oddzielna.

Wbrew zatem stanowisku strony skarżącej w rozpoznawanej sprawie nie doszło do zmiany żądania wniosku w rozumieniu art. 193 w zw. z art. 13 § 2 KPC. Zmiana taka może polegać na zmianie podstawy faktycznej bądź na zmianie żądania przez wnioskodawcę, a nie uczestnika postępowania. A zatem w sprawie nie doszło do zmiany wniosku przez wnioskodawczynię, która dochodziła jedynie ustanowienia służebności przesyłu do lutego 2015 roku, czyli do daty, w której uczestnik winien wykonać wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi nakazującego usunięcie słupów elektroenergetycznych. Nie zostało w sposób skuteczny wszczęte postępowanie, które zmierzałoby do ustanowienia służebności przesyłu na czas nieoznaczony, na co cały czas powołuje się uczestnik. Zgodnie z art. 511 § 1 KPC, wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego powinien czynić zadość przepisom o pozwie, z tą zmianą, że zamiast pozwanego należy wymienić zainteresowanych w sprawie. Wniosek powinien zatem zawierać między innymi dokładnie określone żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 KPC). Braki formalne wniosku, także w tym zakresie, podlegają uzupełnieniu na podstawie art. 130 § 1 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC.

Nie ulega wątpliwości, że zajęcie stanowiska w sprawie, w której (...) SA w Ł. występuje w charakterze uczestnika postępowania i odnosi się do żądania wnioskodawczyni nie była zmianą żądania wniosku w rozumieniu art. 193 w zw. z art. 13 § 2 KPC. Wnioskodawca, który jest gestorem postępowania, nie zmienił bowiem podstawy faktycznej ani nie wystąpił z nowym żądaniem zamiast lub obok poprzedniego. A to oznacza, że przedmiotem rozstrzygnięcia mógł być jedynie wniosek G. Z. o ustanowienie służebności przesyłu do 11 lutego 2015 roku.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego strona apelująca upatrywała w całkowitym pominięciu przy orzekaniu przez Sąd pisma Urzędu Rejonowego w Ł. z dnia 10 listopada 1992 roku (znak (...) -W- (...)) dotyczącego zakresu przedmiotowej decyzji (...) z dnia 30 sierpnia 1976 roku (znak IV-W- (...)) wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości w odniesieniu do nieruchomości wnioskodawczyni. Tymczasem zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może odnosić się wyłącznie do dowodów przeprowadzonych przez sąd, nie zaś pominiętych. Skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga zaś przeprowadzenia wyводу jurydycznego wykazującego, że dokonana ocena dowodów nie ma przymiotu wszechstronności lub została przeprowadzona z naruszeniem zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Skarżący winien zatem wskazać konkretne wadliwie ocenione dowody i wykazać wyżej przywołane uchybienia. Takie zaś zarzuty nie zostały postawione. Analiza treści uzasadnienia wskazuje, że zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. podniesiony został w związku z zarzutem naruszenia przepisów prawa materialnego i tylko w kontekście uznania decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tekst jednolity – Dz. U. z 1974 roku, nr 10, poz. 64 z późn. zm.) stanowi tytuł prawny dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, w sytuacji gdy zakres przedmiotowej decyzji nie jest w ocenie strony apelującej jasny, na co wskazuje pismo Urzędu Rejonowego w Ł. z dnia 10 listopada 1992 roku. Skoro zaś art. 233 § 1 k.p.c. jest zawarty w tej części ustawy procesowej, która dotyczy oceny dowodów, a skarżący nie kwestionuje oceny poszczególnych źródeł dowodowych, ani nie wskazuje jakie ustalenia byłyby trafne, to należało ocenić, że ustalenia faktyczne w istocie nie były przedmiotem zarzutów. Dlatego postawiony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy rozpatrzyć jako dotyczący prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, to jest art. 305¹ k.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 217 k.p.c., który został sformułowany w związku z oddaleniem wniosku dowodowego w postaci opinii biegłego geodety oraz biegłego elektroenergetyka na okoliczność zakresu niezbędnego do korzystania z infrastruktury położonej na nieruchomości przy ul. (...), tj. słupów energetycznych oraz niezbędnego pasa w części przekraczającej pas o szerokości 16m. Sąd I instancji trafnie uznał, że wobec uznania niezasadności zgłoszonego wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, wniosek dowodowy był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wśród zarzutów naruszenia prawa materialnego apelujący podniósł naruszenie

art. 305¹ k.c. oraz art. 305¹k.c. w zw. z art. 305² § 1 k.c., a także przepisu art. 305¹ k.c.

w zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (t. j. - Dz. U. z 1974 roku, nr 10, poz. 64 z późn. zm.).

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy za zasadny uznał zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305² § 1 k.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie, że ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni stanowiłoby obejście prawomocnego orzeczenia sądowego. Rację ma bowiem strona apelująca wskazując, że ustanowienie wnioskowanej przez uczestniczkę służebności stanowi jedynie realizację ustawowo przysługujących jej uprawnień, nadto prawomocne orzeczenie sądowe, tj. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lutego 2010 roku, sygn. akt II C 1307/09, zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lipca 2010 roku, sygn. akt I ACa 373/10, nakazuje usunięcie części, a nie całej infrastruktury przesyłowej na nieruchomości wnioskodawczyni. W ocenie Sądu Okręgowego o ile oczywistym jest, że Sąd w tej sprawie jest związany przedmiotowym orzeczeniem, jednakże nie można zaaprobować twierdzenia, że ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni stanowiłoby obejście w/w orzeczenia. Nie można bowiem wykluczyć, że po wydaniu prawomocnego wyroku może powstać zdarzenie na skutek którego, egzekucja nie byłaby zasadna, co uzasadniałoby wystąpienie z powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w postaci wyroku nakazującego usunięcie słupów. Tym samym istnienie prawomocnego orzeczenia o usunięciu słupów pozostaje bez wpływu na ewentualną możliwość ustanowienia służebności przesyłu i nie stanowi obejścia prawomocnego orzeczenia sądowego. Należało zwrócić także uwagę na stanowisko uczestnika postępowania zgodnie z którym, usunięcie trzech słupów linii elektroenergetycznej spowodowałoby konieczność przeprowadzenia kablowej linii światłowodowej omijającej nieruchomość wnioskodawczyni, co prowadziłoby do poniesienia kosztów około 5 mln zł przez uczestnika postępowania, a w dalszej kolejności przeniesienia tego ciężaru na końcowych odbiorców. Uczestniczka, będąc właścicielem infrastruktury elektroenergetycznej, która ma zapewnić nieprzerwane dostawy prądu między innymi na terenie województwa (...), a przede wszystkim będąc ustawowo zobowiązana do zapewnienia bezpieczeństwa systemu elektroenergetycznego w sposób oczywisty widzi konieczność utrzymania aktualnego układu technicznego i przestrzennego linii elektroenergetycznej na nieruchomości wnioskodawczyni, zwłaszcza, że linia ta jest dwutorową linią wysokiego napięcia (110 kV – tj. stu dziesięciu tysięcy voltów) zasilającą główne punkty zasilania (tzw. (...)y) umieszczone na terenie Ł.. Wskazać przy tym należy, że wprowadzona w 2008 roku do kodeksu cywilnego instytucja służebności przesyłu ma na celu przede wszystkim, uregulowanie kwestii korzystania przez przedsiębiorstwa przesyłające i dystrybuujące energię elektryczną z nieruchomości osób trzecich. W szczególności dotyczy to również regulacji prawnej tzw. „zaszłości” i umożliwienia korzystania zgodnie z prawem (i za stosownym wynagrodzenie z dotychczasowej infrastruktury w celu wykonywania obowiązków ustawowych nałożonych na Operatorów (...) Dystrybucyjnych (tzw. (...)). Stosownie bowiem do treści art. 305² § 2 k.c. jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Analogiczne uprawnienie – w wypadku odmowy zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu przez właściciela - § 2 tego przepisu przynajmniej przedsiębiorcy. Jeżeli zatem przedsiębiorca wybudował na cudzym gruncie urządzenia określone w powyższych przepisach bez zgody właściciela, powyższe przepisy wprowadzają możliwość przymusowego ustanowienia służebności za odpowiednim wynagrodzeniem. Nie ma zatem przeszkód prawnych, skoro uczestnik postępowania odmawia usunięcia w/w słupów, aby dla utrzymania linii elektroenergetycznej, uczestnik postępowania domagał się ustanowienia na nieruchomości wnioskodawczyni służebności przesyłu. W ocenie Sądu Okręgowego podobna sytuacja występuje w przypadku np. roszczenia negatoryjnego przeciwko osobie naruszającej czyjąś własność poprzez przejeżdżanie, czy też przechodzenie przez nieruchomość z uwagi na brak dostępu do drogi publicznej. Gdy takie roszczenie zostanie uwzględnione, to późniejsze wystąpienie przez naruszającego czyjąś własność z wnioskiem o ustanowienie drogi koniecznej nie uzasadniania oddalenia tego wniosku tylko z tego powodu, że istnieje wyrok stwierdzający uwzględniający roszczenie negatoryjne. Taki uczestnik jak najbardziej będzie miał możliwość domagania się ustanowienia przedmiotowej służebności i wcześniejsze prawomocne orzeczenie sądowe nie będzie stanowiło w tej mierze jakiegokolwiek prejudykatu.

Oczywistym jest, że taki wniosek może zostać oddalony, gdy nie zostaną spełnione przesłanki ustanowienia służebności drogi koniecznej. Analogiczna sytuacja występuje w niniejszej sprawie. Co więcej, zgodnie z przepisem art. 305¹ k.c. służebnością przesyłu można obciążyć nieruchomość nie tylko na rzecz przedsiębiorcy, którego własność stanowią urządzenia przesyłowe, ale także na rzecz przedsiębiorcy, który takie urządzenia przesyłowe dopiero zamierza wybudować. Wystąpienie zatem z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu nie stanowi w ocenie Sądu Okręgowego jakiegokolwiek obejścia prawomocnego orzeczenia sądowego, a jedynie realizację ustawowo przysługujących uczestnicze uprawnień z art. 305¹ i n. k.c. Powyższy wywód nie przesądza oczywiście o zasadności wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, jednakże potwierdza, że wystąpienie z takim roszczeniem pozostaje bez wpływu na wcześniejsze orzeczenie o usunięciu słupów.

Zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie (bezterminowej) służebności przesyłu nie był uzasadniony. Oparty on został na twierdzeniu wystąpienia wszystkich ustawowych przesłanek ustanowienia tegoż prawa.

Z powyższym stanowiskiem strony apelującej nie można się zgodzić. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że uwzględnienie żądania wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomościach położonych w Ł., stanowiących działki nr (...) na rzecz uczestnika postępowania odpłatnie za wynagrodzeniem było nieuzasadnione, albowiem nieruchomość jest już obciążona służebnością gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu na podstawie prawomocnej i ważnej decyzji z dnia 30 sierpnia 1976 roku.

Skarżący w apelacji obszernie odnosi się do decyzji wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości zezwalającej na budowę linii energetycznej na przedmiotowej nieruchomości oraz ograniczającej w tym zakresie prawo własności nieruchomości, kwestionując z jednej strony jej ostateczność, a z drugiej strony twierdząc, że decyzja ta nie została odpowiednio skonkretyzowana w zakresie przebiegu przedmiotowej linii energetycznej (brak załącznika w postaci mapy z zaznaczonym przebiegiem linii energetycznej).

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało wsparte w tym zakresie bogatym orzecznictwem Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację w pełni podziela, w szczególności pogląd, że decyzja wydana na podstawie przepisu art. 35 ustawy wywłaszczeniowej jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego, do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości i ograniczenie własności na podstawie decyzji nie jest bezprawne. Zgodnie z art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, w brzmieniu obowiązującym w okresie, którego dotyczy spór – organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły za zezwoleniem naczelnika gminy – a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach – zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową – ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Przepis ten – we wskazanych w nim okolicznościach – dawał więc podstawę do ograniczenia własności nieruchomości, mieszczącego się w granicach szeroko rozumianego pojęcia wywłaszczenia. Skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej, wydanej na podstawie tego przepisu, było ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela w sferze, w której może być wykonywana własność nieruchomości, stanu ukształtowanego przebiegiem zainstalowanego urządzenia przesyłowego (por. z orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 20 marca 2002 r., (...), niepubl, z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 679/04, niepubl, z dnia 8 czerwca 2005 r., VCK 680/04, niepubl, i z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 80/05, OSNC 206, nr 9, poz. 146).

W niektórych wypowiedziach piśmiennictwa oraz judykatury ograniczenie własności nieruchomości, ustanowione na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, było ujmowane jako swojego rodzaju służebność (nazywana służebnością publiczną lub służebnością przesyłową) (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r., (...), niepubl). Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że ze względu na funkcje przewidzianego w tym przepisie ograniczenia własności nieruchomości – należące do istoty tego ograniczenia obowiązki ciąży na

każdoczesnym właścicielowi nieruchomości wobec każdoczesnego przedsiębiorcy przesyłowego (podmiotu, w skład którego przedsiębiorstwa wchodzi dane urządzenie przesyłowe). Właścicielowi, jeżeli poniósł na skutek ograniczenia własności nieruchomości straty, należało się od tego, na czyj wniosek nastąpiło ograniczenie, odszkodowanie w granicach tych strat.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 października 2016 roku (III CSK 328/15) wskazał, że w razie otrzymania przez przedsiębiorcę przesyłowego na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami decyzji administracyjnej, przysługującej prawo wstępu i korzystania z cudzej nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2147), na której są posadowione urządzenia przesyłowe, nie jest potrzebne występowanie o ustanowienie służebności przesyłu, a nawet nie ma tytułu do ustanawiania wówczas takiej służebności, gdyż przedsiębiorca ma w postaci decyzji uprawnienie do ingerencji w cudze prawo własności w takim samym zakresie, w jakim nastąpiłoby to na podstawie służebności. W uchwale z dnia 6 czerwca 2014 roku (III CZP 107/13) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli przedsiębiorca będący właścicielem urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c. wykonuje uprawnienia wynikające z decyzji wydanej na rzecz jego poprzednika prawnego na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), właściciel nieruchomości nie może żądać ustanowienia służebności przesyłu (art. 305² § 2 k.c.). Sąd Najwyższy podejmując przedmiotową uchwałę powołał się na pogłębioną analizę zagadnień związanych z zasadami wykorzystywania nieruchomości gruntowych przez przedsiębiorstwa dokonaną w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13 (Biul. Sądu Najwyższego 2014, nr 4, poz. 9), w którym wyrażone zostało stanowisko, że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Sąd Najwyższy określił skutki wywołane decyzją administracyjną, wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. jako swego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub przesyłową. Decyzje administracyjne są aktami administracyjnymi, charakteryzującymi się trwałością, stosownie do art. 16 § 1 k.p.a. chyba że ustawodawca zdecyduje o ograniczeniu w czasie mocy wiążącej decyzji (art. 42 u.z.t.w.n.), art. 124 b ust. 3 u.g.n., a nawet jej zniesieniu. Jako zasadę przyjmuje się, że norma prawna zindywidualizowana i skonkretyzowana w decyzji wiąże tak długo, jak długo istnieje stan faktyczny odpowiadający stanowi opisanemu w abstrakcyjnej normie prawnej, która była podstawą stosunku prawnego objętego decyzją. Zasada o której mowa w art. 16 k.p.a. ma podstawowe znaczenie dla stabilizacji opartych na decyzji skutków prawnych. Z art. 156 § 1 pkt 3 k.p.c. wynika z kolei, że uzyskanie przez decyzję cechy ostateczności powoduje niemożność ponownego orzekania w tej samej sprawie. Strony niniejszego postępowania nie wykazały przy tym, by decyzja z dnia 30 sierpnia 1976 roku została skutecznie zakwestionowana w postępowaniu administracyjnym.

Wskazać także należy, że uchylenie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. nie pozbawia mocy wiążącej decyzji wydanej na podstawie objętej nią regulacji, chociaż w kolejnych ustawach z dnia 29 kwietnia 1985 r. i z dnia 21 sierpnia 1997 r. nie zamieszczono. W przepisach wprowadzających je, przepisów wprost wskazujących na korzystanie nabytych uprawnień w oparciu o postanowienia nowej ustawy. Porównanie treści art. 35 u.z.t.w.n. z treścią art. 70 u.g.g. i art. 124 u.g.n. prowadzi do wniosku, że regulują one tę samą instytucję, a zatem do skonkretyzowanego w decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n., po jego uchyleniu znajdują zastosowanie przepisy, którymi ustawodawca zastąpił go w systemie prawnym. Oznacza to, że przedsiębiorca posługujący się urządzeniami przesyłowymi, które zainstalował na cudzej nieruchomości, ograniczając uprawnienia jej właściciela na podstawie decyzji wydanej w oparciu o art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n., ma obecnie tytuł do utrzymywania na tej nieruchomości tych urządzeń. W razie potrzeby wejścia na nieruchomość w celu konserwacji lub naprawy urządzeń, po uchyleniu art. 35 ust. 2 u.z.t.w.n., przedsiębiorca może na podstawie art. 124 ust. 6, uzyskać decyzję zezwalającą mu na dostęp do nich. Trwałość skutków decyzji wydanych na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n., art. 70 ust. 1 u.g.g. i art. 124 ust. 1 u.g.n., obejmujących ograniczenie prawa własności nieruchomości w określony w decyzjach sposób, dotyczy zarówno osoby, która była właścicielem w chwili wydania decyzji, jak i każdego kolejnego właściciela. Na uprawnienie objęte tymi decyzjami może powoływać się przedsiębiorca, który w związku z tymi decyzjami zainstalował je, jak też, każdy kolejny, który uzyskał tytuł prawny do tych urządzeń i jest odpowiedzialny za ich eksploatację i utrzymanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

5 lipca 2007 r., II CSK 156/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 roku, II CSK 394/08 oraz uchwałę Sądu najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r, III CZP 116/09, OSNC – ZD 210, nr 3, poz. 92).

Skoro zatem służebność jest już ustanowiona na nieruchomości mocą decyzji administracyjnej, to trafnie Sąd I instancji wskazał, że brak jest podstaw aby istniejący stan prawny regulować ponownie w ten sam sposób. Tym samym podniesiony w tym zakresie zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. nie jest trafny.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (t. j. - Dz. U. z 1974 roku, nr 10, poz. 64 z późn. zm.). O ile strona apelująca w uzasadnieniu apelacji zgodziła się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż z decyzja administracyjna wydana w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tekst jednolity – Dz. U. z 1974 r., nr 10, poz. 64 z późn. zm.) jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości w zakresie odpowiadającym treścią służebności przesyłu, to w ocenie strony apelującej uszło uwadze Sądu, iż zakres przedmiotowy owej decyzji na nieruchomości wnioskodawczyni nie jest jasny. Tymczasem Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że Decyzją z dnia 30 sierpnia 1976 r. wydaną na podstawie art. 35 i 55 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, Naczelnik Urzędu (...) śródmieście w Ł. zezwolił Zakładowi (...) na przeprowadzenie linii 110kV R. – R. – D. przez szereg nieruchomości w pasie operacyjnym o szerokości 16 m, w tym przez działkę nr (...) należącą do G. Z. położoną w Ł. przy ulic (...). Nie budzi zatem wątpliwości, że decyzja obejmowała swoim zakresem działkę wnioskodawczyni, co wynika z jej treści, w tym poprzez wskazanie numeru działki i adresu nieruchomości. We wskazanym w dalszej części decyzji zestawieniu pod poz. Nr 194 figuruje działka o nr (...), a jako właściciel widnieje G. Z. z adresem Rolnicza 48/50. Nie ma zatem żadnych wątpliwości, że przedmiotowa decyzja dotyczy tak linii jak i nieruchomości. Jak słusznie uznał przy tym Sąd I instancji wnioskodawczyni i uczestnik nie wykazali, aby decyzja została skutecznie zakwestionowana w postępowaniu administracyjnym, jak również nie podnosili oni w toku postępowania, aby jej przebieg ulegał zmianie. Nie ustalono także, jaka ewentualnie inna linia miałaby przebiegać nad nieruchomością wnioskodawczyni, stanowiąca w dodatku własność uczestnika. Przebiegające nad nieruchomością przewody elektryczne oraz usytuowane na nieruchomości słupy stanowią część infrastruktury i były przekazywane kolejnemu następcy jako element, bez którego nie mogłaby być prowadzona działalność. Tym samym Sąd I instancji słusznie uznał, że decyzję z dnia 30 sierpnia 1976 r., należy uważać za decyzję o skutkach zgodnych z tym przepisem, tj. ustanawiającą przewidziane w nim, omówione wyżej ograniczenie własności nieruchomości, której dotyczy spór, związane z przeprowadzeniem przez nieruchomość linii elektroenergetycznej.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja uczestniczki stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

Uwzględniając, iż wszystkie z podniesionych zarzutów okazały się bezzasadne, a nadto nie ujawniono okoliczności, które Sąd II instancji winien uwzględnić z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczono w punkcie 2. postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., jako że w niniejszej sprawie nie zachodzą żadne okoliczności, które uzasadniałyby odstępnie od podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego, wyrażonej w powołanym przepisie.